Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 21 Kraków, czwartek 26 stycznia 1922 Rocznik XXXI.

450 marek polskich miesięcznie
Zagranicą miesięcznie 800 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256
Cena numeru 20 Mk
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Pod adresem ministra

Z okazyi pobytu ministra spraw wewnętrznych p. Downarowicza w Małopolsce chcemy poruszyć jedną kwestyę, która należy do jego zakresu działania, a decyduje o praworządności państwa. Idzie mianowicie o system represyj politycznych.

W Warszawie pozostało w umysłach ludzkich dużo przyzwyczajeń do rosyjskich metod rządzenia, strach przed komunizmem ma tam duże oczy, a poczucie swobód konstytucyjnych i praw demokratycznych jest tam jeszcze bardzo słabo rozwinięte. Wobec tej atmosfery bezpośredniego otoczenia powinien minister spraw wewnętrznych być odpornym i nie dać się infiltrować fantazyami policyjnemi w rodzaju pomysłów ustaw wyjątkowych.

Wogóle represye polityczne powinnyby zniknąć z repertuaru ministeryalnego w nowoczesnem państwie. Do czego są one potrzebne? Komunizm bankrutuje na całej linii sam z siebie. Odkąd Lenin zaczął w Rosyi napowrót ustrój kapitalistyczny, widoczny jest odpływ fali komunistycznej w całej Europie, a także i w Polsce. Prześladowania mogą gasnącej aureoli komunizmu tylko dodać blasku. W obliczu wielkiego procesu naturalnego dogorywania komunizmu są one tylko śmieszne, ale poczucie praworządności podkopują i przynoszą przez to szkodę niepowetowaną państwu i jego reputacyi. Niema w historyi przykładu, żeby represye polityczne zdołały stłumić jakikolwiek ruch żywotny, ale równocześnie uczy doświadczenie historyczne, że zawsze demoralizowały aparat państwowy. Należy zatem w niepodległej Polsce raz na zawsze skończyć z metodami carskiej Rosyi.

Do tych metod należy także cenzura prasy zagranicznej. Wskutek stosunków walutowych jesteśmy już dość odcięci od Europy. Do reszty odcina nas od niej niedopuszczanie do nas prasy europejskiej. Jeżeli któryś dziennik zagraniczny napisze cokolwiek nieprzyjemnego rządowi polskiemu, odbiera mu się debit pocztowy. Taka nadwrażliwość, taka niemożność strawienia przykrego słowa — jest oznaką słabości. A obawa, żeby pisma francuskie i niemieckie nie rozniecíły w Polsce komunizmu, jest kompromitującą śmiesznością. Dlaczego nie mamy wiedzieć, co myślą i co piszą w Europie? Dlaczego mamy być zupełnie zasklepieni w zaścianku? Na dobre nikomu jeszcze nie wyszła niewiedza.

Jeżeli rezultatem wizyty p. ministra w Małopolsce będzie choćby tylko otwarcie drzwi dla prasy europejskiej, to ta jego podróż urzędowa nie będzie bezowocna.

Inny człowiek — tasama polityka

Po upadku Brianda i objęciu rządów przez Poincarego cały świat, mając o byłym prezydencie rzeczypospolitej a obecnym prezydencie ministrów wyrobione zdanie, wyrażał przypuszczenie, że linia polityczna nakreślona przez Brianda, zostanie opuszczona i że nowy szef rządu obróci w czyn wszystkie te zapowiedzi i groźby, które od dwóch lat wypisywał w „Matinie" i w „Revue des Deux Mondes". Wedle tych artykułów ,jakoteż wedle tych wystąpień p. Poincarego w senacie można było sądzić, że poza słusznem swem żądaniem wypełnienia przez Niemcy traktatu wersalskiego kryje on dalsze, niebezpieczne dla jedności z Anglią i dla pokoju powszechnego zamysły, które nie dopuszczą do wejścia stosunków europejskich na normalne tory. Pokazuje się jednak, że co innego jest pisać artykuły i wygłaszać mowy w senacie, a co innego robić politykę praktyczną, jako odpowiedzialny kierownik rządu.

Jeżeli się porówna programowe oświadczenie p. Poincarego z oświadczeniami i czynami p. Brianda, można z tego wyciągnąć wniosek, że różnica zachodzi tylko w tonie, a nie w treści enuncyacyi. Poincare silnie zaakcentował konieczność wypełnienia traktatu. Briand stokrotnie mówił tosamo; Poincare mówił, że Niemcy muszą płacić aż do wyczerpania swych środków, Briand mówił tosamo, a nawet czynem dowiódł, że słowa swe traktuje poważnie; Poincare zapewnił, że chce otrzymać porozumienie z aliantami, Briand ciągle zapewniał tosamo i w rozlicznych konferencyach demonstrował, jak bardzo mu na tej zgodzie zależy.

Teraz, co do czynów: Briand zawarł przez ministra Loucheura znaną umowę z Rathenauem w Wiesbadenie, na podstawie której ustalono rzeczowe świadczenia Niemiec na rzecz odbudowy zniszczonych departamentów, — Poincare oświadcza, że umowa ta bardzo mu się podoba; Briand był na najlepszej drodze do zawarcia z Anglią traktatu gwarancyjnego, który miał dać Francyi bezpieczeństwo w tejsamej formie, w jakiej dawał jej zerwany sojusz z Anglią i Ameryką w r. 1919, — Poincare utrzymuje zasadę traktatu, a zarzuty jego obejmują tylko czas jego trwania i wykluczenie Polski. Briand zgodził się na konferencyę gospodarczą w Genui, — Poincare przyjmuje udział w tej konferencyi, żądając tylko gwarancyi, odnośnie do udziału delegatów rosyjskich.

Z porównania tego wynika, że nie było właściwie politycznego powodu do ustąpienia Brianda i że ustąpienie to zostało wymuszone z jednej strony przez Milleranda, z drugiej strony przez opozycyę w łonie samego gabinetu. Najsilniejszy zarzut, jaki robiono Briandowi, był ten, że dopuścił do uchwalenia moratoryum dla Niemiec, czem pozbawił Francyę przypadających na jej udział rat odszkodowania. Pokazało się jednak, że uchwałę, przyznającą moratoryum, powzięła komisya reparacyjna jednogłośnie, a więc także głosem swego francuskiego przewodniczącego p. Dubois i że rządowi, a więc Briandowi w konkretnym wypadku — w tym kierunku nie przysługuje żadna ingerencya. Zresztą można obecnie ustalić, że Francya nie wyszła źle na tej zwłoce, gdyż Niemcy punktualnie zapłaciły — myśmy to w Polsce odczuli na kursie dolara — pierwszą ratę 31 milionów marek w złocie i niewątpliwie będą tę kwotę regularnie co 10 dni płacić.

Sprawa rozciągnięcia traktatu gwarancyjnego na Polskę, to znowu inna sprawa, która — naszem zdaniem — ma raczej akademickie znaczenie. O co bowiem chodzi? Wedle projektu traktatu, zaakceptowanego przez Brianda, a nie kwestyonowanego przez Poincarego, Anglia obowiązuje się do udzielenia Francyi pomocy na wypadek, jeżeli bez powodu zostanie przez Niemcy zaczepioną. Z obecnych stosunków politycznych i wojskowych, które niewątpliwie jeszcze najmniej w ciągu 10—15 lat nie ulegną zmianie, wynika, że Niemcy o zaczepce nie będą mogły myśleć, choćby prawdą było — co twierdzi p. Poincare — że fabrykują broń, że mają zarejestrowanych 6 milionów żołnierzy itd. W tymsamym stopniu nieprawdopodobnym też jest atak niemiecki na Polskę, gdyż w Berlinie chyba znają tekst konwencyi polsko-francuskiej i doskonale zdają sobie sprawę, że atak na Polskę byłby casus foederis dla Francyi.

Można rozumieć, że nauczona smutnemi doświadczeniami w przeszłości Francya dąży do uzyskania największej możliwie sumy gwarancyi bezpieczeństwa, ale — tu właśnie otwiera się pole dla oportunizmu p. Poincarego — niema powodu do specyalnych obaw i niema potrzeby do rozdwojenia się Anglią z tego powodu.

lf.

Podwyższenie poborów urzędniczych

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 24 stycznia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Rada ministrów przyznała urzędnikom państwowym **zasiłek jednorazowy** w wysokości 50% jednomiesięcznej płacy. Pozatem uchwalono: wprowadzenie ulg w opłacie podatku dochodowego i majątkowego, zwiększenie funduszu remuneracyjnego, zapłatę wpisowego za dzieci urzędników i oficerów uczęszczające do szkół prywatnych, zapewnienie **pomocy lekarskiej**, zwiększenie subwencyi dla kooperatyw urzędniczych o 600 milionów marek.

Wniosku o podwyższenie mnożnika z powodu braku podstaw, stosownie do obliczeń komisyi ustalającej koszta utrzymania, **nie** uchwalono; natomiast wybrano komisyę, złożoną z reprezentantów prezydyum Rady ministrów, ministerstwa skarbu oraz zainteresowanych ministerstw, która ma dokonać **rewizyi ustaw i przepisów o uposażeniu urzędników.**

Kredyt na odbudowę

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Rada ministrów przyjęła projekt kredytu na odbudowę. Kredyt ten będzie rozdzielony według następujących zasad: 1) na odbudowę budynków zniszczonych działaniami wojennemi, 2) na odbudowę szkół, kościołów i gmachów użyteczności publicznej, 3) na odbudowę budynków uległych zniszczeniu, których właściciele znajdowali się w służbie wojskowej, 4) na budowę osad tworzonych na podstawie ustawy o osadnictwie żołnierskiem i na budowę osad, które powstaną w myśl ustawy o „reformie rolnej".

Układy o traktat handlowy z Estonią

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu") Dziś wyjechała z Rewla delegacya rządu estońskiego, która przybywa do Warszawy w celu rokowań o układ handlowy.

—ooo—

Przed zakończeniem obrad górnośląskich

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Dziś odbyło się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów w sprawie górnośląskiej.

Końcowe obrady

Katowice. (PAT). Były minister Schiffer wrócił na Górny Śląsk z Berlina, gdzie odbył z miarodajnemi kołami rządowemi ważne narady w sprawie polsko-niemieckich rokowań na Śląsku. Dziś spodziewane jest przybycie polskiego pełnomocnika Olszowskiego z Warszawy. Dzięki temu obrady będą mogły rozpocząć się bezpośrednio o kwestyach spornych, które nie obejmują już wielu punktów.

Katowice. (PAT). Urzędowy komunikat niemiecki donosi: Prace komisyi postąpiły tak dalece, że rokowania w podkomisyach od 1 do 10 zostały już **częściowo ukończone**, częściowo zaś są na ukończeniu. Podkomisye 11 i 12 (ochrona mniejszości i przygotowania komisyi mieszanej, oraz trybunału rozjemczego) będą **ukończone w Genewie**, jak było przewidziane. Przewodniczącym obu podkomisyj jest dr Lewald. Ponieważ jednak jest on bardzo zajęty zastępowaniem pełnomocnika niemieckiego i pracami w podkomisyi ochrony mniejszości, więc przewodnictwo podkomisyi 12 w Genewie objął były minister dr Simons.

Sprawy walutowe

Katowice. (PAT). Komisya finansowa ukończyła obrady nad ustaleniem warunków walutowych na polskim Górnym Śląsku. Uznano, że walutą obiegową pozostanie **marka niemiecka**. Układ przewiduje pewne warunki, wśród jakich ma być wprowadzona **waluta polska**. Komisya dla spraw wody i elektryczności ustaliła prawie wszystkie punkty umowy, dotyczącej zaopatrzenia Górnego Śląska w wodę i elektrykę.

Przygotowania do konferencyi w Genui

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od Rady ambasadorów program prac konferencyi genueńskiej.

Rosya żąda zakomunikowania programu konferencyi

Moskwa. (PAT) Dnia 19 bm. komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin wysłał do premiera włoskiego depeszę następującą: Podzielając razem z państwami reprezentowanemi w Radzie najwyższej pogląd co do olbrzymiego znaczenia zadań, włożonych na wszystkie państwa, a mających na celu gospodarcze i finansowe odrodzenie Europy, rząd rosyjski wyraża swoją wdzięczność rządowi królewskiemu za dodatkowe informacye, wręczone mu za pośrednictwem delegacyi rosyjskiej w Rzymie, dla uzupełnienia memorandum z dnia 7 stycznia br. (zaproszenie Rosyi na konferencyę genueńską). Jednocześnie w uzupełnieniu komunikatu przesłanego rządowi królewskiemu w dniu 8 stycznia (odpowiedź rządu sowietów na zaproszenie). Rząd rosyjski zwraca się z prośbą o zakomunikowanie mocarstwom sprzymierzonym, reprezentowanym w Radzie najwyższej, że posiedzenie nadzwyczajne komitetu wykonawczego, mającego na celu ustalenie składu delegacyi rosyjskiej na konferencyę w Genui, oraz udzielenie jej nadzwyczajnych pełnomocnictw, zostało zwołane na dzień 27 stycznia. Po tym terminie rząd rosyjski będzie mógł zakomunikować rządowi królewskiemu nazwiska członków swojej delegacyi.

Przy pierwszej sposobności rząd rosyjski nie omieszka również udzielić informacyi co do planu, według którego będą postępować delegaci rosyjscy na konferencyi w Genui. Rząd rosyjski będzie niezmiernie wdzięczny rządowi królewskiemu, jeśli ten zechce powiadomić go możliwie jak najprędzej o składzie projektowanej konferencyi. Przedewszystkiem rząd rosyjski pragnąłby się dowiedzieć, czy mocarstwa sprzymierzone, układając program konferencyi, wzięły pod uwagę umożliwienie rządowi rosyjskiemu zaznajomienie się w porę z programem tej konferencyi.

Po zgonie papieża

Odroczenie parlamentu włoskiego

Rzym. (PAT) Pogrzeb papieża odbędzie się we środę lub we czwartek. Wobec tego, że konklawe rozpoczyna się 2 lutego i parlament włoski miał się zebrać w tymsamym dniu, dzień otwarcia parlamentu przesunięto na dalszy termin. Na wszystkich gmachach rządowych i na okrętach wojennych flagi opuszczono do połowy masztów, na znak żałoby.

Rzym. (PAT) Dzisiaj przed południem delegacya władz miejskich w Rzymie udała się do kardynała Gaspariego, aby złożyć mu kondolencyę. O godz. 10 i pół przed południem spisano na Kapitolu urzędowy akt o śmierci papieża. Burmistrz miasta pełnił przy tem funkcye urzędnika stanu cywilnego.

Głosy prasy włoskiej

Rzym. (PAT) Prasa włoska wyraża żal z powodu zgonu papieża podkreślając, że papież w ciągu ostatniego ciężkiego okresu okazał wiele taktu i zmysłu dyplomatycznego i umiał wzmocnić dawne związki łączące stolicę apostolską z mocarstwami i zawrzeć nowe, zwłaszcza z Francyą i Japonią. Dzięki niemu porozumienie z rządem włoskim było na najlepszej drodze. Za jego wiedzą powstawała silna dziś we Włoszech partya ludowa.

Prawdopodobny następca

Rzym. (PAT) Zdaniem dzienników jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że papieżem obrany zostanie dotychczasowy sekretarz stanu kardynał Gaspari, który był współpracownikiem najbliższym zmarłego papieża i kontynuować będzie jego politykę.

SEJM

(PAT). **Warszawa,** 24 stycznia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu marszałek poświęcił wspomnienie zmarłemu papieżowi, poczem na znak żałoby przerwano posiedzenie na 20 minut.

Po podjęciu posiedzenia przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem o udzielenie

gwarancyi na 2 miliony funtów szterlingów

dla organizacyj rolniczo-handlowych na zakupno środków produkcyi rolnej.

Poseł tow. **Diamand** wywodzi, że w rozwoju wytwórczości rolniczej są teraz zainteresowane również i miasta, ale **miasta nie mogą się zgodzić na to, aby nadmiar tej twórczości szedł za granicę.** Projekt ustawy żąda za wiele, gdyż proponuje, aby cyfrę gwarancyjną obniżyć do sumy 15 miliardów marek.

Projekt rządowy **uchwalono.**

Poseł **Diamand** protestuje przeciw przystąpieniu do trzeciego czytania, protest jednakże nie uzyskał dostatecznego poparcia i Izba w trzeciem czytaniu ustawę przyjęła.

Po odesłaniu ustawy o ograniczeniu sprzedaży alkoholu z powrotem do komisyi przystąpiono do dyskusyi nad ustawą o tymczasowym poborze

podatku dochodowego.

Projekt przewiduje uchylenie ustawy z 20 maja 1921 o tymczasowym poborze podatku dochodowego, wstrzymanie poboru niewpłaconych kwot, zaliczenie wpłaconych kwot płatnikom na opłacenie ostatecznie wymierzonego podatku dochodowego, a jeżeli zapłacony już podatek dochodowy przewyższa połowę daniny przypadającej na danego płatnika, to na żądanie tego płatnika zwraca mu się **różnicę między kwotą opłaconego podatku** a połową kwoty daniny, przynajmniej na 14 dni przed terminem drugiej raty daniny.

Pos. **Diamand** stwierdza, że ustawa z maja 1921 stała się niewykonalną wobec **nieudolności władz skarbowych.** Podstawą reform finansów musi być zorganizowanie odpowiednich władz podatkowych, a mianowicie utworzenie inspektoratów podatkowych. Niewykonalną stała się również ustawa z lipca 1921, w której za podstawę skali obliczeń wzięto dolar równy 180 mk. Mamy zatem **dwie ustawy o podatku dochodowym, obie niewykonalne i obie najcięższe dotykające urzędników i robotników.** Udział konsumentów w podatku bezpośrednim jest olbrzymi. Jest to **jedyna warstwa, która płaci podatek.** Jest to stan niemożliwy. Nawet władze już uznały, że **robotnik i urzędnik nie mogą płacić tych dotychczasowych 25 czy 12% swoich dochodów.** Rząd mocą rozporządzenia administracyjnego wydał nową ustawę, według której **każdy ma płacić 2% swoich dochodów.** Ustawa ta jest sprawiedliwsza, ale niestety została wydana **bez woli Sejmu.** Jest to **obraza praworządności.**

Rząd powinien taki projekt ustawy zgłosić do Sejmu. Wtedy Sejm nie będzie potrzebował tracić czasu na stylizacyę tej ustawy, a zajmie się odrazu jej stroną praktyczną. Mówca wnosi, aby w art. II ustawy, który mówi o wstrzymaniu pobierania i egzekucyi niewpłaconych jeszcze kwot podatku dochodowego, wstawić słowa: i podatków od dochodu z uposażeń służbowych, oraz wnosi o skreślenie całego artykułu czwartego.

Marszałek oświadcza, że **rząd zgadza się na poprawkę pos. Diamanda** do art. II, jednak żąda utrzymania art. IV.

W głosowaniu **przyjęto** art. II z poprawką pos. Diamanda, poczem **przyjęto całą ustawę** w trzeciem czytaniu.

Przyjęto wnioski o

ukaranie policyi i żandarmeryi

za naruszenie nietykalności poselskiej, oraz **odrzucono** żądanie sądu w Rzeszowie o wydanie pos. Dąbala, gdyż zarzucone mu przestępstwo objęte jest amnestyą.

Pos. **Rudziński** referuje wniosek pos. Potoczka, zmierzający do

zmiany art. ustawy o 8-godzinnym dniu pracy

w przemyśle i handlu. Sprawozdawca stawia wniosek domagający się wydania noweli **rozszerzającej czas pracy w zakładach handlowych.**

Minister **Darowski** oświadcza swą **zgodę** na wniosek komisyi i stwierdza, że ministeryum pracy już wydało rozporządzenie pozwalające na **trzymanie otwartych zakładów handlowych przez 8 godzin bez przerwy.**

Po przemówieniu posła Sredniawskiego nad tym punktem **odroczono.**

Po uchwaleniu ratyfikacyi

umowy z Gdanskiem

posiedzenie zamknięto; następne w piątek.

* * *

Komisye sejmowe

(PAT). Warszawa, 24 stycznia.

Komisya **wojskowa** rozpatrywała interpelacyę w sprawie rozporządzenia departamentu dziesiątego, dotyczącego zawierania małżeństw przez popisowych. Uchwalono, że sprawa ta będzie rozważana przez komisyę w związku z ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Następnie przystąpiono do dalszej dyskusyi nad ustawą o pragmatyce oficerskiej. Ukończono rozdział o oficerach rezerwowych, oraz o oficerach z czasów wojny i przystąpiono do postanowień przejściowych.

Komisya **konstytucyjna** dyskutowała nad wnioskiem, aby całe szkolnictwo do lat 18 objęte zostało przez ministerstwo oświaty. Dyskusyę odłożono do następnego posiedzenia.

Komisya **skarbowo budżetowa** obradowała nad monopolem tytoniowym. Poseł Głąbiński wykazywał ujemne strony monopolu i oświadczył się za wprowadzeniem okresu przejściowego na dwa do trzech lat, w którym to czasie fabryki rządowe, pozostające w konkurencyi z fabrykami prywatnemi, mogłyby wykazać swoją sprawność. Poseł Stapiński wypowiedział się za monopolem, poseł ks. Kaczyński przeciwko monopolowi. Posłowie **Diamand** i **Moraczewski** polemizowali z wywodami Głąbińskiego. Dalszy ciąg dyskusyi jutro.

Połączone komisye **prawnicza,** administracyjna i spraw miejskich załatwiły ostatecznie artykuł szósty i siódmy ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczenia pomieszczeń dla wojskowych. Przyjęto projekt wypracowany przez podkomisyę. Wniosek ministra spraw wojskowych, aby wolno było rekwirować mieszkania dla wojskowych w hotelach, **upadł.** W tej sprawie przedstawiciel ministerstwa skarbu wyjaśnił, że ministerstwo skarbu wyasygnowało 400 milionów marek na przebudowę koszar wojskowych.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu w dniu 23 b. m. Rada ministrów wysłuchała sprawozdanie delegata rządu polskiego p. Kazimierza Olszowskiego o przebiegu rokowań górnośląskich, poczem omówiła zasady wyżycne organizacyi kościoła prawosławnego w Polsce. Większą część posiedzenia poświęcono obradom **nad polepszeniem bytu urzędników państwowych.**

—ooo—

O rozbudowę miast dla celów mieszkaniowych

W czasie obrad komisyi prawniczej Sejmu nad ustawą o ochronie lokatorów wyłoniono myśl przyznania gminom prawa pobierania podatku w wysokości 100 proc. czynszu zasadniczego na budowę gminnych domów mieszkalnych.

Myśl ta nie jest nową. Miasto Wiedeń pobiera tego rodzaju podatek, zwalnia jednak czynsze do 900 koron rocznie od tego podatku, a natomiast dla lokatorów opłacających wyższe czynsze wprowadza progresyę dochodzącą 400 proc. opłacanego czynszu przy czynszach wynoszących ponad 25.000 koron rocznie. Poruszona myśl wprowadzenia podatku czynszowego na rozbudowę miast, aczkolwiek stanowi obciążenie i to dość znaczne, to jednak uważać ją należy za jedyne wyjście dla częściowego choćby rozwiązania kwestyi mieszkaniowej. Podatkowi temu należałoby jednak nadać charakter **bezprocentowej pożyczki przymusowej** spłacalnej w dłuższym okresie czasu z czynszów, jakie uzyskanoby z domów wybudować się mających z projektowanej pożyczki lokatorskiej. Tego rodzaju projekt był już przed kilku miesiącami przedmiotem dyskusyi na klubie radców PPS w Krakowie.

Pobieranie bezprocentowej pożyczki od lokatorów umożliwiłoby miastom wybudowanie we własnym zakresie działania w najkrótszym czasie znacznej ilości pomieszczeń dla robotników i urzędników, np. w Krakowie możnaby w drodze tej pożyczki przymusowej wydobyć rocznie ponad 100 milionów mp. Na podstawie takiego podkładu gwarancyjnego rząd powinien udzielić zaliczkowo kredytu, a gmina mogłaby bezzwłocznie przystąpić do budowy tanich domów, przypuśćmy za kwotę miliard m., którąto kwotę ściągnie conajwyżej w 10 latach.

Wybudowanych za kwotę miliard m. **pięćset mieszkań** złożonych z pokoju i kuchni odciążyłoby w dość znacznej mierze obowiązki naszej gminy w dziedzinie polityki mieszkaniowej.

Podatek lokatorski, czy pożyczkę przymusową uważać należy za wydatek bardziej usprawiedliwiony, niżeli wprowadzone ostatnio podatki na żywność, węgiel, naftę itd. sprowadzonych do miasta, z których to opłat gmina ściąga rocznie blisko pół miliarda m., a pieniądze stąd uzyskane obraca się na zapłacenie pensyi personalu i inne wydatki konsumcyjne, nie dając żadnych świadczeń i udogodnień ludności miasta. Błoto i kurz zalegający w ostatnich latach ulice miasta, brak dróg, światła i bezpieczeństwa, wogóle cierpimy na brak jakiejkolwiek myśli przewodniej i organizacyi w gospodarce miejskiej w wielu dziedzinach.

Budowa nowych mieszkań przyczyni się niewątpliwie do załagodzenia nienawiści istniejących między lokatorami a właścicielami, a wynikających z monopolu mieszkaniowego będącego w rękach właścicieli realności, ciasnoty mieszkaniowej i ochrony lokatorów. Zbogacony na wojnie kamienicznik nigdy nie będzie się liczył z lokatorem jako człowiekiem pracy, który z natury istniejących warunków społecznych musi posiadać dach nad głową, natomiast średnio zamożny właściciel realności będzie się musiał liczyć z lokatorem z chwilą, gdy domy komunalne będą przedstawiały dla niego materyał konkurencyjny.

Kwestya mieszkaniowa wymaga nadto **wydania ustawy o prawie gminy do wywłaszczenia parcel** w obrębie miasta położonych celem ich zabudowania. Dla spekulacyi gruntami wykupiono już przed wojną całe kompleksa gruntów, w dawnych radach miejskich tworzyły się ku temu specjalne spółki, które zakupywały grunta przez osoby podstawione w okolicach, o których wiedziano, że mają być inwestowane przez gminę, tj., że miano urządzić tam chodnik, wodociąg, wprowadzić elektrykę lub tramwaj itd. — Parcele takie leżą w obszarach znajdują się w rękach spekulantów, którzy korzystając wprawdzie ze wszystkich urządzeń gminnych, płacą atoli niski podatek gruntowy a zarabiają wysoką rentę gruntową i czekają na dalszą zwyżkę wartości gruntów. Wedle wydać się mającej ustawy o wywłaszczeniu parcel gruntowych ma każdy mieszkaniec miasta, a przedewszystkiem gmina, prawo zażądać wywłaszczenia parceli, o ile zobowiąże się w przeciągu pewnego czasu np. 6 miesięcy lub roku przystąpić do budowy na tej parceli domu o małych mieszkaniach. Właściciel parceli miałby pierwszeństwo, o ile oświadczy gotowość w tymsamym czasie przystąpić do budowy.

Gmina, wywłaszczając grunta nie posiadające regulacyi ulic itd., inwestowałby je na własny koszt, a wydatki pokryciłaby z uzyskanej ze sprzedaży parcel ceny kupna.

Powyższy projekt wywłaszczenia parcel pod budowę tanich domów leży w biurku jednego z referentów budownictwa miejskiego w Krakowie od dwóch lat.

Dla częściowego uregulowania kwestyi mieszkaniowej powinny miasta postarać się o **ustawę dla załatwienia i przeprowadzenia konieczności mieszkaniowych**, której celem byłoby danie gminom prawa i możności rekwirowania i inwestowania baraków i niezużytych budynków wojskowych i państwowych. W samym Krakowie możnaby na ten cel użyć kilka próżnych baraków drewnianych, położonych w obrębie miasta i w sąsiedztwie miasta, a nadto koszary legionów i stanowiące gminną własność koszary Piłsudskiego. O dopuszczalności zajęcia powinny rozstrzygać komisye obywatelskie przy współudziale władz wojskowych. W Krakowie żyjemy już w stosunkach pokojowych, konieczności strategiczne polegające na utrzymywaniu pustych koszar dla możliwego pogotowia wojennego powinny ustąpić miejsca potrzebom wytworzonym wprost katastrofalnymi stosunkami mieszkaniowymi.

Wkońcu należy zreformować miejski urząd mieszkaniowy. Obowiązkiem urzędu mieszkaniowego jest wprowadzić prowadzić ewidencyę wolnych mieszkań i dostarczać mieszkań wolnych w drodze rekwizycyi ludziom nie posiadającym dachu nad głową, tego zadania nie spełnia jednak nasz urząd mieszkaniowy, bo jest instytucyą udzielającą lepszych mieszkań dla osób posiadających już mieszkania, a nadto do prześladowania ludzi niemi ych dla donoszących. — Wszystko pozatem zależy od tego, jak brzmi relacya danego urzędnika mieszkaniowego i czy wysoko postawiona osobistość zdołała utorować danemu osobnikowi drogę do kierujących czynników.

Dlatego też na gruncie krakowskim przed przystąpieniem do jakiejkolwiek akcyi mieszkaniowej musi w pierwszym rzędzie uledz gruntownemu zreformowaniu urząd mieszkaniowy. — Obok ewidencyi, hygienia mieszkań, inicyatywa w dziedzinie rozbudowy i ułatwień podatkowych i budowlanych, oto obowiązki tego urzędu.

Czas najwyższy, aby gmina krakowska w kwestyi mieszkaniowej podjęła inicyatywę i plan nową akcyę.

Dr. J. R.

Sprawy partyjne

Rada Naczelna PPS

W niedzielę, w drugim dniu obrad, Rada Naczelna PPS uchwaliła rezolucyę w sprawie Wileńszczyzny, zawierającą aprobatę stanowiska PPS Litwy i Białorusi podczas wyborów i solidarność z hasłami PPS Litwy i Białorusi: **zjednoczenie z Polską i autonomia Wileńszczyzny.**

Następnie w sprawie Galicyi Wschodniej uchwalono szereg wniosków, między innymi polecające Związkowi Polskich Posłów Socyalistycznych opracowanie projektu **statutu autonomii terytoryalnej dla Galicyi Wschodniej** i niezwłoczne wniesienie tego projektu do Sejmu.

Dokonano również nowych wyborów do CKW, w którego składzie zaszły jedynie zmiany następujące: zamiast tow. Malinowskiego i Moraczewskiego wybrani zostali tow. Praussowa i Dobrowolski. Do sądu partyjnego wybrano tow. Gardeckiego, Marka, Posnera, Pragiera i Siwika.

Szczegółowe sprawozdanie i uchwalone rezolucye zamieścimy w numerze następnym.

Szkoła partyjna

W środę 25 bm. o godz. 7 wieczór w czytelni Związku stow. rob. (Dunajewskiego 5, II p.) drugi wykład tow. dra Władysława Gumplowicza o programie PPS.

Z TEATRU

Bagatela: „Cudak", komedya w 3 aktach Hermana Bahra w przekładzie dra Józefa Brodzkiego.

„Cudak" („Unmensch") Hermana Bahra jest aktualną komedyą powojenną, pełną subtelnego dowcipu i zaprawną specyalnym pierwiastkiem wiedeńszczyzny. Oddać to środowisko wiedeńskie z jego typami arystokracyi, burżuazyi i mieszczaństwa było rzeczą niełatwą dla Bagateli, ale też nie udało się jej od a do z. W planie reżyserskim p. Węgierki stanowi „Cudak" stanowczy minus. Z wyjątkiem p. Fritschego, który w roli pobitego na wojnie a zwycięskiego w sercach kobiecych generała-światowca stworzył postać pełną życia, z wyjątkiem p. Skalskiej i Gorajskiej, które dobrze odegrały mniejsze role, z wyjątkiem jeszcze p. Wysockiego w roli starego kamerdynera, — cały zresztą zespół zawiódł w zupełności. Postać dla Harba w interpretacyi p. Węgierki, jakoteż postać Teresy Harbowej w ujęciu p. Malickiej stały się całkiem niezrozumiałe i wprost przykre. Harb ma być naprawdę cudakiem, ale nie idyotą, jego zaś żona to „a tolles weanet Madl", ale nie dzika waryatka. Nawet i pani Sznage, która stosunkowo korzystnie wyróżniała się ze zespołu, nie utrafiła w należyty ton i zamiast księżny, która była niegdyś lwicą salonów i dworu, dała jakąś poczciwą ciocię z Honfleu. Sztuka Bahra została takiem wystawieniem do niepoznania popsuta, a szkoda, bo mogła się stać atrakcyą w dobrym guście.

E. H.

—ooo—

Opera i operetka

Z usprawiedliwionem zaciekawieniem oczekiwał Kraków gościnnych występów p. Aleksandry Szafrańskiej i p. Dawida Jarosławskiego w Bizetowskiej „Carmen". Żywo została nam w pamięci kreacya p. Szafrańskiej jako Carmeny z przedstawień Towarzystwa Operowego przed dwoma laty. Kreacya ta nietylko nic nie straciła obecnie ze swego uroku, świeżości i siły działania, lecz poparta jeszcze rutyną śpiewaczki, zdobytą na scenie poznańskiej, zyskała na plastyce charakterystycznych szczegółów: czyto w śpiewie, czy też w grze. Podziwialiśmy więc temperament, żywiołową bezpośredniość wyrazu uczuciowego i niezwykłą umiejętność p. Szafrańskiej pojednania śpiewu ze sytuacyą dramatyczną i niepospolitą muzykalność.

Jako toreador Escamilio, zbierał zasłużone oklaski widowni p. Dawid Jarosławski, który zarówno pod względem wokalnym i scenicznym wykonał partyę swoją w sposób wysoce artystyczny.

* * *

Ostatnią premierę w teatrze Nowości stanowiła operetka Roberta Stolza pt. „Księżniczka foxtrota", osnuta na libretcie pełnem niewyczerpanych pomysłów komicznych i nieprawdopodobnych sytuacyi, bo czego tam niema! I lokal taneczny „Pod czapką na bakier" i pałac markiza w Paryżu i pokład parowca „Perle bonheur" i ucieczka hrabianki i prymas cyganów i Picador w koszu, roztaczający nieustanną opiekę nad hrabianką Colettą, przejęty rolą przyjaciela, a nadewszystko tańce przy każdej sposobności: Foxtrot — shymi — tańce marynarzy, w niezrównanem wykonaniu p. Nadeżdiny i p. Koszutskiego. Nie dziw, że operetka budziła salwy śmiechu, zwłaszcza, że wszyscy dokładali starań, aby jaknajlepiej wywiązać się ze swego zadania: zarówno p. Helena Kamińska, jako hrabianka Coletta i p. Marya Czernekówna, jako tancerka Etelka, jak i pp. Antoni Kaczorowski, jako śmieszny Picador, Stanisław Woliński w roli markiza Filipa, Ernest Pilarski, jako Mista Kolei, prymas orkiestry cygańskiej i Włodzimierz Wesołowski w roli Octaviusza, porucznika marynarki.

Orkiestra grała dobrze pod kierunkiem p. Władysława Szczepańskiego.

Beata Dolczalówna.

—ooo—

KRONIKA

Kraków, 25 stycznia.

Minister Downarowicz w Krakowie

We wtorek rano odbył minister Downarowicz w biurze wojewody Gałeckiego konferencye urzędowe w sprawach samorządowych i bezpieczeństwa publicznego. Następnie minister w towarzystwie wojewody i kierownika głównej komendy policyi państw. Hoszowskiego zwiedzał biura komendy okr. policyjnej i szkołę przodowników i posterunkowych przy ul. Siemiradzkiego, przyczem wyraził komendzie zadowolenie i uznanie. Po powrocie do województwa udzielał min. Downarowicz posłuchań, na które między innymi przybyli: przedstawiciele Koła mieszczańskiego, prezes Izby handlowej Epstein, przedstawiciele gminy żydowskiej wyznaniowej krakowskiej i podgórskiej, Rada powiatowa z prezesem drem Skrzyńskim, deputacye urzędników i w. i. O godzinie 2 po południu podejmował min. Downarowicza prezes Rady powiatowej dr Skrzyński. O godzinie 8 wieczorem odbył się w Strzelnicy raut.

Sprawa bezpieczeństwa publicznego w Krakowie

Korzystając z pobytu w Krakowie szefa głównej komendy policyi państwowej w Warszawie p. Hoszowskiego nasz sprawozdawca zwrócił się do niego z prośbą o udzielenie informacyj co do zamierzeń głównej komendy odnośnie do reorganizacyi służby bezpieczeństwa w naszem mieście. P. Hoszowski oświadczył tedy między innemi, co następuje:

Poprawa stosunków bezpieczeństwa w Krakowie jest obecnie najaktualniejszą ze spraw rozważanych w głównej komendzie. Policyjne władze centralne są przekonane, że niedomagania wynikłe w bezpieczeństwie miasta Krakowa mają swe źródło w szczupłej liczbie posterunkowych. Toteż główna komenda odniosła się przed dwoma dniami telegraficznie do dowództwa policyjnego kordonu granicznego o bezzwłoczne wysłanie do Krakowa 50 ludzi. Posterunkowi ci zostaną użyci do służby w okręgu krakowskim, którego komenda przydzieli w zamian 50 swoich najzdolniejszych posterunkowych do służby w mieście. Również komenda z rezerwy posterunkowych na prowincyi wzmocni służbę bezpieczeństwa w Krakowie. Co się tyczy polepszenia sprawności organów policyjnych w naszem mieście, główna komenda zorganizuje w najbliższym czasie w Krakowie fachową szkołę dla ajentów policyjnych, którą pokieruje kilku najstarszych sił śledczych najprawdopodobniej z okręgowych policyj: lwowskiej i stanisławowskiej, część absolwentów tego kursu zostanie przydaną do służby śledczej na Kraków-miasto. Również co do obsadzenia kierujących stanowisk w urzędzie śledczym komenda poczyni zmiany w dotychczasowym składzie. W dalszej rozmowie p. Hoszowski zaznaczył, że jego największem staraniem będzie śledzić z całą czujnością ruch machiny policyjnej w Krakowie. Podkreślał, że rutyna, z jaką bandyci dopuszczają się bądź to zbrodni, oraz wszelkich występków została przez nich tak wysoko w perfidyi i wyrafinowaniu doprowadzona, że wprost nie znajduje swego wykładnika w technice śledztwa policyjnego. Celem zwalczania rozpasanego bandytyzmu koniecznem jest współdziałanie społeczeństwa przy akcyach policyjnych.

P. Hoszowski, mówiąc o konieczności wzajemnego znoszenia się, podkreślał, że niejednokrotnie poszkodowani zamilczają o wypadkach z obawy przed zemstą opryszków, czasem znów niezainteresowani z obojętności nie donoszą o śladach, któreby mogły naprowadzić na ujęcie sprawców.

Należy przeto, wobec powyższych zamiarów p. Hoszowskiego, żywić nadzieję, że stan bezpieczeństwa publicznego w Krakowie wejdzie na lepsze tory.

O zniesienie opłat targowych. W poniedziałek odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej łącznie ze sekcyą skarbową krak. Rady miejskiej pod przewodnictwem wiceprez. Sarego, na którem na podstawie referatu naczelnika administracyi akcyzy dr Zawadzkiego rozpatrywano sprawę zniesienia opłat targowych od artykułów koniecznej konsumcyi: mleka, sera, masła, jaj celem zapoczątkowania zniżki cen tych artykułów. Również rozpatrywano ulgi w podatku konsumcyjnym i towarowym, jakie dla handlu tranzytowego i przemysłu wytwórczego w Krakowie, który znajduje się z powodów walutowych w znacznym zastoju, zapoczątkować należy. Ulgi te, które dla konsumentów i kupiectwa są wielkiej wagi, spowodują ubytek w dochodach wynoszący około 35 milionów marek i dlatego mogą być przeprowadzone jedynie w razie wyszukania innego źródła dochodu, któryby ten ubytek wyrównał i pozwolił zarządowi miasta na szerszą i intenzywniejszą gospodarkę. Prawdopodobnie będą w tym celu podniesione opłaty od spirytusu, wódek i piwa.

Pomoc dla repatryantów. Posiedzenie w sprawie pomocy dla repatryantów odbędzie się dziś we środę o godz. 6 popoł. w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego.

O ochronę gołębi wojskowych. Województwo krakowskie rozesłało do starostw i komend okręgowych okólnik w sprawie poinformowania ludności, że przywłaszczanie sobie gołębi wogóle, a w szczególności pocztowych jest wzbronione i będzie karane na mocy obowiązujących przepisów. Również ze względu na doniosłe znaczenie gołębi wojskowych dla operacyj wojskowych wskazanem jest tępienie ptactwa drapieżnego, które czyni wielkie spustoszenia wśród gołębi.

Odznaczenie Boy'a. Z okazyi uroczystości molierowskich rząd francuski mianował dra Tadeusza Zeleńskiego (Boya) jako tłómacza dzieł Moliera „officier d'instruction publique".

Nowa inscenizacya „Horsztyńskiego". Niegrany od kilkunastu lat przepiękny poemat Słowackiego wchodzi w tym tygodniu na repertuar teatru im. Słowackiego. Tragedya „polskiego Hamleta", tyloma znamiennymi rysami związana z osobą swego twórcy, otrzyma pierwszy raz w teatrze krakowskim najbardziej pieczołowite przygotowanie i godną oprawę zewnętrzną. Według planów artysty malarza Iwona Galla, z ogromnym nakładem przygotowana wystawa, oparta na nigdy dotąd w tej mierze niestosowanym w Krakowie elemencie plastycznym, będzie sama przez się osobliwością tego przedstawienia. Idea inscenizacyjna rozróżnia już w zewnętrznym wyglądzie sceny dwa światy ścierające się w dramacie: kontrast ogromnego w rozmiarach, zimnego i ponurego zamku hetmana, z jasną siedzibą cnót staropolskich—w zacisznym dworku Horsztyńskiego. Wszystkie akcesorya, rekwizyty i szczegóły wystawy dostosowano do tej zasadniczej koncepcyi. Nowym pomysłem jest w piątej odsłonie — pozbawiony światła dziennego gabinet hetmana. Opracowania scenicznego dokonywa reżyser J. Sosnowski, grający po raz pierwszy rolę tytułową. W głównych rolach kobiecych wystąpią pp. Kacicka-Gall, Modzelewska, Nosarzewska, w męskich pp. Białkowski, Jednowski, Miarczyński, Szymborski i inni.

Z teatru Bagatela. „Upiory" Ibsena grane będą w sobotę pop. o godz. 4 po cenach o 70 procent zniżonych. Bilety już są do nabycia w kasie teatru. W sobotę o 11 w nocy odbędzie się wielka rewia Tommy'ego przy udziale wybitnych komików scen krakowskich. „Cudak" Bahra wypełni repertuar do końca b. tygodnia.

Miejski teatr Opera i Operetka. Dzisiejsza premiera operetki Gilberta „Kakaowy stryjaszek" da poznać publiczności utwór wyróżniający się melodyjną muzyką, oraz librettem, w którem wesołość łączy się z interesującą treścią. Wykwintna wystawa nada przedstawieniu barwną szatę zewnętrzną. Operetka ta grana będzie przez szereg wieczorów z wyjątkiem piątku 27 bm., przeznaczonego na „Carmen". W premierze biorą udział pp. Zimajerowa, Harasimowicz, Zelska, Lelewicz, Minowicz, Karasiński, Rewski, Dobrowolski i inni. Ewolucye taneczne p. Jana Cesarskiego, który w akcie 2-gim z p. Jabłońską odtańczy boston „Missouri". Dyryguje p. Barański.

Z teatru Nowości. Dziś we środę „Księżniczka foxtrotta" R. Stolza. Operetka ta osiągnęła rzadki sukces i grana będzie przez cały bieżący tydzień. Dyrekcya teatru Bagatela zezwoliła na szereg gościnnych występów w teatrze Nowości p. Anieli Kolman, niezrównanej odtwórczyni roli Katarzyny Gzymsik w „Krowoderskich zuchach".

Jutrzejszy koncert Seweryna Eisenbergera zgromadzi w Starym Teatrze, jak było do przewidzenia, tłumy publiczności. Sala jest już niemal doszczętnie wysprzedana. Wielki artysta odtworzy wspaniały program, złożony z arcydzieł klasycznej muzyki fortepianowej. Reszta biletów dziś jeszcze do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Paweł Grümmer, światowej sławy wiolonczelista, solista wielkich filharmonicznych koncertów w Londynie, Sztokholmie, Bazylei, Rzymie i Berlinie, wystąpi w przejeździe do Łodzi i Warszawy raz tylko w Krakowie w poniedziałek 30 bm. w sali Starego Teatru. Sprzedaż biletów w księgarni Krzyżanowskiego.

Delegat jugosłowiański na jubileuszu Przybyszewskiego. Krakowski Związek literatów otrzymał zawiadomienie, że na jubileusz Stanisława Przybyszewskiego do Krakowa przybędzie jako delegat jugosłowiański, znakomity literat z Zagrzebia, Josip Kosor. Jugosławia uczci nadto jubileusz Przybyszewskiego przez wystawienie dramatu jego „Śnieg" (w tłómaczeniu Julija Benesica) w teatrze w Zagrzebiu i Lublanie, oraz poświęcenie jednego z najbliższych numerów pisma literackiego „Pozorisni List" twórczości jubilata.

Reduta prasy. Bilety na redutę sprzedaje się w dalszym ciągu w redakcyi „Czasu" codziennie od 4—6 popoł. Reduta odbędzie się nieodwołalnie 1 lutego w salach Starego Teatru. Komitet przygotowuje szereg niespodzianek, między innymi cenną nagrodę dla najefektowniejszego kostyumu.

IV „Czarna kawa". W niedzielę 29 bm. odbędzie się IV czarna kawa, w sali restauracyjnej hotelu Saskiego, ciesząca się licznym udziałem publiczności. Wystąpi cały szereg pierwszorzędnych sił artystycznych naszego miasta.

Amator cudzego roweru. Wczoraj aresztowała policya Józefa Klasę (lat 18) z Miechowa, terminatora szewskiego, który na szkodę swego pracodawcy p. Zakrzewskiego skradł rower wartości 60.000 mk. Rower odebrano i oddano właścicielowi.

Aresztowanie oszustki. W sukiennicach przytrzymał wczoraj posterunkowy policyi Józefę Cichocką (lat 41), Janinę Klocek (lat 48) w chwili, gdy sprzedawały wieśniaczkom metalowe obrączki ślubne za złote, żądając po 5.000 mk za sztukę. W czasie jednej z takich transakcyj Cichocka skradła Antoninie Świątkowej, nabywającej właśnie „złotą" obrączkę 5.500 mk. Obie oszustki odstawiono do aresztów policyjnych.

Sprytna złodziejka. W ręce policyi wpadła Anna Włodarczyk (lat 68), znana złodziejka i włóczęga, która obchodziła domy przy ul. Kościuszki, zbierając datki rzekomo na pogrzeb swego wnuka, przejechanego przez tramwaj.

—ooo—

Z POLSKI

Rocznica powstania styczniowego w Warszawie. Klasa robotnicza m. Warszawy uczciła rocznicę powstania 1863 r. uroczystym obchodem w niedzielę 22 bm. w sali „Colosseum". Uroczystość rozpoczął przemówieniem, witany owacyjnie weteran powstania styczniowego sędziwy tow. Bolesław Limanowski, który streścił dzieje walk narodu polskiego o niepodległość, od powstania Kościuszkowskiego poczynając i wykazał łączność idei społecznej z rewolucyjną ideą narodową. Następnie tow. poseł Daszyński, który złożył hołd męczennikom i bohaterom tej Polski, która nie mogła pogodzić się z uciskiem i przemocą, lecz chwytała za broń, wierząc niezłomnie w zwycięstwo. Nastąpiła część artystyczna obchodu, w której wzięli udział dyrektor opery warszawskiej p. Emil Młynarski na czele orkiestry operowej, dalej pp. Dygas, Polińska-Lewicka, Trampczyńska, Leska, Michałowski, Palewicz oraz jako deklamatorka p. Irena Solska. Wszystkim artystom zebrani dziękowali owacyjnie. Koncert zakończył Chór robotniczy pod batutą p. Czerniewskiego odśpiewaniem szeregu pieśni proletaryackich oraz „Czerwony Sztandar" odegrany przez orkiestrę strażacką.

Zmarł Hilary Filasiewicz, dyrektor Tow. Oszczędności i Zaliczek w Cieszynie, oraz prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Śląska Cieszyńskiego, w Krakowie 21 bm. Zmarły brał wybitny udział w życiu narodowem polskiego społeczeństwa na Śląsku Cieszyńskim.

Pogoń za sensacyą i informacye polityczne. „Łodzianin" pokpiewa sobie nad sensacyjnym artykulikiem łódzkiego „Kuryera Wieczornego", osnutym na tle informacyi policyjnej. Policya łódzka przechwalała się, że dzięki bystrości przodownika I. komisaryatu, który podsłuchał rozmowę bandytów, przy ul. Aleksandrowskiej — wykryto kryjówkę bandycką, ku czemu zaalarmowano policyę pieszą i konną. Bandyci spostrzegłszy, iż są wytropieni pogasili światła, zabarykadowali drzwi. Mimo to dzielna policya wtargnęła do jaskini zbójeckiej, przeprowadziła rewizyę, znalazła rewolwer, ładownicę oraz moc wódki, poczem bandytów i ich kochanki pod silną eskortą odstawiła do urzędu śledczego. Tymczasem zgłosił się do „Łodzianina" „groźny bandyta" Stanisław Brodziński komunikując, że notatka w gazecie i „informacye referatu prasowego policyi", to wielka „bujda na resorach". Oto jak — według opowiada B. — w świetle rzeczywistości wyglądało „odkrycie kryjówki bandyckiej przez policyę":

„Byliśmy na zabawie u pracowników tramwajowych, potem z Grabowskim i narzeczoną jego i kuzynką udali się wszyscy do mego mieszkania. Bawiliśmy się tak, jak bawiło się dziesiątki tysięcy ludzi tego dnia w Łodzi. Grabowski podrażniony, że jego narze-

ożona tańczyła z innymi, wykrzykiwał, że się zemści okrutnie, a że był wstawiony, więc nie dobierał zbytnio słów. Po chwili usłyszeliśmy w korytarzu spieszne kroki i żądania otworzenia drzwi. Wobec tego, że bezpieczeństwo Łodzi pozostawia wiele do życzenia, więc w strachu myśleliśmy że to bandyci.

Wytworzyło się oryginalne „qui pro quo". Policya bała się bandytów wewnątrz, myśmy się bali bandytów z zewnątrz. Dopiero po upewnieniu się, że to rzeczywiście policya, otworzyliśmy drzwi. Znaleziono dziecięcy blaszany rewolwer i futeralik do lornetki, które to referent prasowy policyi ochrzcił mianem rewolweru i ładownicy. Słowem, z wielkiej bohaterskiej epopei policyjnej wielkie zero. Poszkodowani — dorzuca „Łodzianin" — występują na drogę sądową o oszczerstwo w druku, za najście mieszkania i nazywanie ich bandytami.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Mrozy. W Gdańsku panuje mróz dochodzący do 19 stopi, w Kłajpedzie mróz dochodzi do stopni 17, w Rewlu do 21, w Moskwie do 24 stopni.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa: „Czysty interes".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Cudak".

Miejski teatr: opera i operetka

Środa: „Kakaowy stryjaszek".

Operetka w Nowościach

Środa: „Księżniczka foxtrotta".
Czwartek: „Księżniczka foxtrotta".
Piątek: „Księżniczka foxtrotta".
Sobota: „Księżniczka foxtrotta".
Niedziela: Popołudniu „Księżniczka foxtrotta" — wieczorem: „Księżniczka foxtrotta".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek: prof. Ludwik Skoczylas: „Tragedya Horsztyńskiego" (w przeddzień premiery na scenie krakowskiej).
Niedziela: dr Adolf Klęsk: „O małżeństwie".

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Środa: Ks. prof. Fel. Hortyński: Wspomnienia osobiste o pierwszych latach szkolnych Wyspiańskiego.

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.

Środa 25 bm. odczyt dr Feliksa Kopery, z powodu wyjazdu prelegenta nie odbędzie się.

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30) Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Z sali sądowej

Kraków, 25 stycznia.

Zasądzenie żony komisarza policyi za wyrzucenie lokatora

Wczoraj toczyła się przed sądem okręgowym karnym w Krakowie pod przewodnictwem radcy Podobińskiego rozprawa o gwałt publiczny przeciw żonie komisarza policyi w Krakowie p. Schapper. Akt oskarżenia podaje, że w czerwcu ub. roku p. S., właścicielka realności w Dębnikach, w czasie nieobecności lokatora Zagrobskiego wyrzuciła mu rzeczy z mieszkania, które zamknęła i nie chciała lokatora wpuścić. Zagrobski udał się do komisaryatu policyi w Półwsiu, gdzie odmówiono mu interwencyi. Gdy lokator Z. chciał przemocą wejść napowrót do swego mieszkania, zjawił się policyant, aresztował lokatora i w asystencyi żony p. komisarza odprowadzono go „pod Telegraf".

Po przeprowadzonej rozprawie sąd ogłosił wyrok zasadzający żonę komisarza p. S. **na 3 miesiące więzienia** obostrzonego twardem łożem za zbrodnię gwałtu publicznego. W motywach wyroku sędzia podkreślił, że nie żyjemy w Honolulu, lecz w wolnej Polsce, że nie wolno dopuszczać się gwałtu na bezbronnym lokatorze i pozostawiać go bez dachu. Za **skandal** uważać należy fakt, **że policya odmówiła interwencyi i aresztowała bez powodu** obywatela polskiego dlatego, że kamienicznikiem była żona komisarza policyi.

Zakończenie obrad Rady Ligi narodów

Genewa. (PAT) Jedenasta sesya Rady Ligi narodów została zakończona. Na posiedzeniu międzynarodowego biura pracy przyjęto do wiadomości sprawozdanie Alberta Thomasa o stworzeniu nowego departamentu biura. Sprawę powołania parytetycznej komisyi do spraw **pracy rolnej**, na którą to sprawę rząd francuski nie wyraził swojej zgody, postanowiono załatwić przez zwrócenie się do międzynarodowego trybunału rozjemczego o wydanie opinii, czy międzynarodowa organizacya pracy jest kompetentna w sprawie pracy na roli. Postanowiono zwrócić się do rady ambasadorów w sprawie wzięcia udziału przez międzynarodowe biuro pracy w konferencyi genueńskiej.

Czego Niemcy spodziewają się od Rosyi

Berlin. (PAT). W komisyi dla spraw zagranicznych kanclerz mówił o stosunkach niemiecko-rosyjskich. Niemcy pragną wziąć udział w odbudowie Rosyi, nie mają jednak zamiaru wprowadzania jakiegokolwiek monopolu i zgadzają się współpracować z innemi państwami. Niemcy dążą do jak najszybszego podjęcia stosunków z Rosyą. W dalszym ciągu mówił kanclerz o rokowaniach, jakie przed kilku dniami odbył z przedstawicielami sowietów. Rokowania te mają na celu wyszukanie podstaw dla propozycyj, jakie Niemcy mają postawić w Genui. Niemcy, zaznaczył kanclerz, szukają porozumienia z Rosyą, przedewszystkiem zaś chodzi o wprowadzenie w życie szczegółów planu Stinnesa.

Strejk kolejowy w Niemczech

Berlin. (PAT) Strejk kolejarzy w dyrekcyi drezdeńskiej zakończył się, natomiast wybuchł strejk w Zittau i Chemnitz (Saksonia).

Przegląd społeczny

Strejk robotników w cementowni w Goleszowie (Sląsk ciesz.), jak nam donoszą, trwa w dalszym ciągu od 3 stycznia. Dyrektor liczy na przetrzymanie robotników i sądzi, że głód, ten najlepszy sprzymierzeniec kapitalistów, zmusi robotników do poddania się. Kilkakrotne pertraktacye organizacyi z dyrekcyą nie doprowadziły do porozumienia, gdyż korzystając z ogólnego kryzysu, chce dyrekcya zredukować płace do minimum. Dotychczas robotnicy trzymają się dzielnie i kto wie, czy głód zniewoli ich do złożenia broni, wobec tego, że robotnicze kooperatywy przy rafineryach w Czechowicach dają strejkującym kredyt w towarze do wysokości **dwóch milionów** mk. Prócz tego jest pewnem, że wszczęta przez Okręgowy Sekretaryat Zw. rob. chem. w Dziedzicach akcya zapomogowa innych grup dla Goleszowa przyniesie minimalnie 600.000 mk, a może dosięgnie miliona. Walka w Goleszowie jest ciężką z tego powodu, że dyrektor Pusch zorganizował wokoło siebie formalny sztab szpiegowski i prowokatorski, w czem są mu pomocni pp. urzędnicy, którzy przed dwoma miesiącami wystąpili z klasowej organizacyi urzędniczej. Dobrze zrobili, gdyż będąc członkami organizacyi klasowej kalali szeregi uświadomionego proletaryatu, obecnie zaś wiedzą robotnicy, kogo mają przed sobą.

Po korespondencyi, która się ukazała w „Naprzodzie" przed kilkunastu dniami, przycichła trochę tut. żandarmerya. Z Cieszyna zjechała komisya śledcza, lecz o dziwo, zamiast badać, czy żandarmi faktycznie zawinili, dopytywał się porucznik Urbanek przesłuchiwanych robotników, czy tow. Czuma namawiał do strejku, czy obiecywał im, że fabryka za strejk zapłaci. Swem postępowaniem wykazał por. Urbanek znowu jednostronność, gdyż szukał winnych tam, gdzie ich niema, natomiast nie pytał się, czy żandarmi byli pijani i czy wymyślali a esztowanym robotnikom.

Z powodu wyzywającego stanowiska p. Puscha robotnicy są bardzo rozgoryczeni i jeżeli to stanowisko się nie zmieni, chwycą się napewno strejkujący innych środków walki, co zapowiedzieli na zgromadzeniu dnia 19 bm.

Przegląd gospodarczy

Giełda krakowska z 24 stycznia

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka zagr. kupno	sprzedaż	czek., przekaz., wypłaty: kupno	sprzedaż	tranzakcya
Dolary St. Zjed.	3100·—	3300·—	3100	3300·—	—·—
Franki franc.	255·—	275·—	265·—	285·—	275·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	16·—	17·—	16·25	17·25	16·75
Korony austr.	—·35	—·40	—·35	—·40	36—35
„ czesko-sł.	60·—	65·—	65·50	67·50	67·50

	Waluta markowa: [illegible]	Żądano	Tranzakcya
Akcye bankowe.			
Bank Przemysł. I—V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·	
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	650·—	700·—	660—675
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	250·—	300·—	
„Polski Glob"	800·—	850·—	850·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Zieleniewski I—III em. „ex"	5300·—	5500·—	5400·—
H. Cegielski, Poznań	1900·—	2100·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1200·—	1300·—	1300·—
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—IV em.	2050·—	2250·—	
„Pocisk"	800·—	850·—	
Automotor	1000·—	1100·—	
Portland-Cem. Szczakowa	17.000·—	18.000·—	
Górka	4500·—	5000·—	
Siersza	8400·—	8700·—	
Tepege	5150·—	5350·—	
Polska Nafta	1650·—	1750·—	1700·—
Elektr. Siersza I—III em.	—·—	—·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1000·—	1125·—	
Tłuszcze Trzebinia	5500·—	5700·—	
„Krakus" IV em.	2550·—	2750·—	2650·—
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3000·—	3200·—	3100·—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Waluty. Dolary Stanów Ziednoczonych gotówka trans. 3330 3300, 3340, sprzedaż 3350, kupno 3320, Franki francuskie gotówka trans. 268 269, sprzedaż 269, kupno 266, Markie niemieckie gotówka trans. 16'50, 16'45, Gdańsk czeki trans. 15'50, 16'45, Helsingfors 16'30, 16'40, sprzedaż 16'50, kupno 16'25. Belgia czeki trans. 257, 259'50, Londyn czeki trans. 14000, 14350, 14225. Nowy Jork czeki trans. 3360. Paryż czeki trans. 267'50, 270,50 Praga czeki trans. 69. Wiedeń czeki trans. 36, 34'50, sprzedaż 38, kupno 35'50.

Zurych (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 2'37, Holandya 187, Nowy Jork 515, Londyn 21'67, Paryż 41'20, Medyolan 22'40, Bruksela 39'80, Kopenhaga 103, Sztokholm 128, Chrystyania 81, Madryt 77, Buenos Ayres 170 Praga 10'05, Budapeszt 0'72, Zagrzeb 1'80, **Warszawa 0'15**, Wiedeń 0'15 Austryackie stemplowane 0'08

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie zarządu krakowskiego oddziału związku metalowców odbędzie się w czwartek 26 bm. o godz. 6 wieczór.

Zawiadomienie. W dniu 25 stycznia o godzinie 7 wieczór odbędzie okręgowy Zarząd komisyi Związków zawodowych wspólną konferencyę z Radą Związków zawodowych w lokalu Stowarzyszeń robotniczych w Krakowie ul. Dunajewskiego 5, II p. Sprawy nader ważne. Obecność wszystkich konieczna. **Cezar.**

Posiedzenie Komitetu obwodowego PPS odbędzie się w środę 25 stycznia o godz. 6 wieczór w Czytelni Dunajewskiego 5, II p. Obecność wszystkich członków konieczna, ze względu na ważność spraw.

ZAPROSZENIE.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Spółki „Gródek“
Akc. Spółka terenowo-budowlana w Krakowie

odbędzie się dnia 4 lutego 1922 o godz. 4 popoł. w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, ul. Szewska 1

z następującym porządkiem dziennym:

1) podwyższenie kapitału akcyjnego o dalszych 30,000.000 Mk. i uchwalenie warunków wydania nowych akcyj;

2) związana z tem zmiana § 7 statutu i zmiana § 18 statutu przez wprowadzenie uprzywilejowanych akcyj założycielskich, nadających większą ilość głosów w stosunku do innych akcyj;

3) wnioski i interpelacye.

Celem wykonania prawa głosowania należy akcye wraz z niepłatnymi kuponami złożyć najpóźniej na 5 dni przed Walnem Zgromadzeniem w kasie Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie, ul. Szewska 1.

47 RADA ZAWIADOWCZA.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).